



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński (przewodniczący)

SSN Waldemar Płóciennik

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie **T. K.**

oskarżonego z art. 207 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 28 maja 2025 r.,

skargi wniesionej przez obrońcę w trybie art. 539a k.p.k.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 12 listopada 2024 r. (sygn. akt IX

Ka 425/24),

1) uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2) nakazuje zwrot T. K. uiszczonej opłaty od skargi.

Waldemar Płóciennik

Paweł Wiliński

Włodzimierz Wróbel

[PŁ]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jędrzejowie z dnia 15 grudnia 2023 roku (sygn. akt II K 566/22) T. K. został uniewinniony od zarzucanego mu czynu znęcania się psychicznego i fizycznego nad żoną A. K. oraz synem M. K., kwalifikowanego z art. 207 § 1 k.k.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli:

- oskarżyciel posiłkowy M. K., zaskarżając wyrok na niekorzyść T. K. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony nie dopuścił się przestępstwa znęcania fizycznego i psychicznego, mimo że zgromadzony materiał dowodowy wskazywał na stosowanie przemocy. M. K. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
- pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej A. K. (adw. T. K.), zaskarżając wyrok na niekorzyść T. K. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony nie dopuścił się przestępstwa fizycznego i psychicznego znęcania się nad pokrzywdzoną A. K., wskazując, że oskarżony stosował przemoc, która sparaliżowała życie rodzinne i nie miała charakteru wzajemnego. Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
- prokurator Rejonowy w Jędrzejowie, zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonego. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym poglądzie Sądu, że nie można przypisać T. K. przestępstwa znęcania z powodu niewiarygodności zeznań pokrzywdzonych, podczas gdy prawidłowa ocena zebranych dowodów prowadzi do wniosku, że oskarżony zrealizował znamiona zarzucanego mu czynu. Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jędrzejowie.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 12 listopada 2024 r. (sygn. akt IX Ka 425/24), po rozpoznaniu apelacji prokuratora, oskarżyciela posiłkowego M. K. i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej A. K. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę T. K. do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jędrzejowie.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach wniesiono skargę w trybie art. 539e k.p.k., zarzucającą obrazę przepisów postępowania, a to art. 437 § 2 k.p.k., poprzez uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

w sytuacji, gdy w ocenie oskarżonego brak było ku temu podstaw. Obrońca oskarżonego podniósł, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy, co doprowadziło do wydania wyroku uniewinniającego, a Sąd II instancji podzielił argumentację Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów. Wskazał również, że oskarżyciele nie podnosili zarzutu dotyczącego dopuszczenia się przez oskarżonego czynu z art. 217 k.k. i 216 k.k., i te okoliczności nie powinny podlegać analizie przez Sąd odwoławczy. Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się zasadna.

Zgodnie ze stanowiskiem zawartym w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela "[m]ożliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k.". Oznacza to, że sąd odwoławczy zobligowany jest albo uzupełnić postępowanie dowodowe, by upewnić się, że rozstrzygnięcie uniewinniające jest niezasadne, lub wyraźnie uargumentować, iż na podstawie zgromadzonego w sposób prawidłowy materiału dowodowego nie ma możliwości wydania wyroku uniewinniającego.

W niniejszej sprawie, z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego niezbieżnie wynika, że Sąd ten uznał, iż choć wniesione apelacje dotyczące zarzutu z art. 207 § 1 k.k. nie były zasadne, to jednak zawarte w nich wnioski okazały się trafne. Sąd

drugiej instancji stwierdził bowiem, że brak jest podstaw do uniewinnienia oskarżonego, gdyż dotychczas zebrany materiał dowodowy wskazuje na popełnienie przez niego przestępstw znieważenia z art. 216 § 1 k.k. i naruszenia nietykalności cielesnej z art. 217 § 1 k.k. na szkodę A. K. Sąd odwoławczy stwierdził, że o ile należało zgodzić się z Sądem Rejonowym, że zachowanie oskarżonego nie wyczerpało znamion przestępstwa znęcania z art. 207 § 1 k.k., o tyle Sądowi pierwszej instancji umknęła okoliczność, że dotychczas zebrane dowody wskazują na popełnienie przez oskarżonego innych czynów zabronionych, kwalifikowanych z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k., na szkodę A. K.

Niezależnie od tego, czy powyższe konstatacje od strony merytorycznej oceny materiału dowodowego są zasadne, uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania nie było uzasadnione z uwagi na uwarunkowania procesowe niniejszej sprawy, do których Sąd odwoławczy zupełnie się nie odniósł, a na które wskazuje zasadnie skarżący. Żaden z apelujących na niekorzyść T. K. nie podnieśli zarzutu naruszenia prawa procesowego, które wyrażałoby się w wadliwym uniewinnieniu od zarzutu popełnienia czynu z art. 216 k.k. lub art. 217 k.k., ze wskazaniem, że jednoznacznie oskarżyciel publiczny w trybie art. 60 § 1 k.p.k. wyraźnie objął ściganiem typy prywatnoscargowe. Sąd odwoławczy, w uzasadnieniu wyroku przyznaje, że apelacje nie były zasadne, gdyż dotyczyły błędów w ustaleniach faktycznych wyłącznie w odniesieniu do zarzutu z art. 207 k.k. W żadnym miejscu uzasadnienia nie przedstawia nadto argumentacji, w jakim w istocie trybie powinien procedować Sąd I instancji w ponownym rozpoznaniu sprawy nieobjętej wnioskiem w rozumieniu art. 14 k.p.k. Trudno uznać (doszukując się racjonalizacji decyzji Sądu odwoławczego), że na gruncie procedury karnej można przyjąć milczące domniemanie, że oskarżyciel publiczny obejmując aktem oskarżenia przestępstwo ścigane z urzędu a fortiori obejmuje także wszelkie możliwe do powiązania ze zdarzeniem historycznym czyny ścigane z oskarżenia prywatnego. W każdym razie, takiego twierdzenia nie można odnaleźć w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego Sądu odwoławczego.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. w zw. z art. 539e § 2 k.p.k., Sąd Najwyższy uchyla wyrok sądu odwoławczego, jeżeli podniesiony w skardze na ten wyrok zarzut naruszenia art. 437 k.p.k. okaże się zasadny. Zgodnie z tym ostatnim przepisem Sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać temu sądowi

sprawę do ponownego rozpoznania w przypadku wskazanym w art. 454 § 1 k.p.k. Na ten właśnie przypadek powołał się Sąd odwoławczy w zaskarżonym wyroku, stwierdzając, że „zebrane dowody wskazują na popełnienie przez oskarżonego przestępstwa z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k.”. Uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na to, że sąd pierwszej instancji niezasadnie uniewinnił oskarżonego, a zachodzi podstawa do jego skazania, czego nie może uczynić sąd drugiej instancji, może wszakże nastąpić wyłącznie wówczas, gdy w określonych realiach procesowych takie skazanie jest w ogóle dopuszczalne. Wynika to również z granic, w jakich orzekać może sąd odwoławczy, wyznaczonych treścią art. 433 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy rozpoznaje bowiem sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. W żadnej z wniesionych apelacji nie sformułowano zarzutu popełnienia przez oskarżonego czynów z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. Apelacje kwestionowały wyłącznie ustalenia faktyczne, które doprowadziły sąd pierwszej instancji do wniosku, że oskarżony nie dopuścił się przestępstwa znęcania. Orzekając w granicach wyznaczonych przez podniesione apelacjach zarzuty, brak było podstaw do dokonywania przez Sąd odwoławczy samodzielnej oceny czynu oskarżonego w perspektywie art. 216 § 1 k.k. czy art. 217 § 1 k.k. i formułowania oceny, że popełnił on przestępstwa opisane w tych przepisach Kodeksu karnego. W apelacjach nie podniesiono bowiem zarzutu naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie tych właśnie przepisów. W tej sytuacji nie zachodziła możliwość wydania wyroku skazującego, a to wykluczało skorzystanie przez Sąd odwoławczy z trybu przewidzianego w art. 437 § 2 in fine k.p.k.

Rozpoznając ponownie apelacje oskarżycieli, Sąd odwoławczy zobowiązany będzie ocenić, czy na tym etapie postępowania możliwe jest procedowanie w odniesieniu do typów czynów z art. 216 k.k. i art. 217 k.k., mając na uwadze między innymi treść apelacji wniesionych w sprawie.

Waldemar Płóciennik Paweł Wiliński Włodzimierz Wróbel

[PŁ]

[r.g.]